

# DZIENNIK WILEŃSKI

## GŁOS WILEŃSKI



Redakcja i Administracja ul. Mostowa Nr. 1, telefon 12-44.  
Redakcja czynna w godzinach od 12 do 13 i od 20 do 24.

Konto P. K. O. Nr. 704.206.

Rok XX

Wilno, Czwartek 19 Listopada 1936 roku

Nr. 3178

### Bombardowanie Madrytu

#### Atak na dzielnicę uniwersytecką

**WALKI W MADRYCIE.**  
**TENERYFA, 18.11.** Radiostacja powstańcza donosi, że pożary w Madrycie trwają. Trzy samoloty rządowe zrzuciły dziś nad Salamanką ze znacznej wysokości bomby, które nie wyrządziły żadnej szkody. Opór wojsk rządowych pod Escuriale słabnie. Jeńcy twierdzą, że bezcenna biblioteka Escuriale można uważać za straconą.

**SEWILLA, 18.11.** Rozgłoszono powstanie donosi, że w dn. 17 bm. wojska narodowe zajęły instytut Delaro, willę Santa Cristina i instytut Rubio.

**PARYŻ, 18.11.** O położeniu w Madrycie donosi korespondent Havasa: Wojska powstańcze wznowiły dn. 17 bm. atak na dzielnicę uniwersytecką na lewo od dzielnicy Cuatro Caminos. Kwatery główne gen. Varela była zadowolona z osiągniętych wyników.

O godz. 15 m. 30 w dn. 17 bm. artyleria powstańcza wznowiła zaciekle bombardowanie stolicy, celując w szczególności w 17-to piętrowy gmach stacji telefonów. 6 pocisków silnie uszkodziło ten gmach. Odlamek jednego z pocisków trafił do pokoju, w którym zbierają się dziennikarze czekający na połączenia telefoniczne z zagranicą. Wywołało to wśród dziennikarzy sensację. Nowe bombardowanie pociągnęło za sobą liczne ofiary w ludziach. Jedną z bomb uderzyła w szpital Czerwonego Krzyża. Jeszcze o godz. 20-ej strażacy gasili pożary, spowodowane przez bomby w różnych miejscach. Krążenie po mieście staje się wyjątkowo utrudnione, gdyż powstańcy nie oszczędzają żadnej dzielnicy. Podawane poprzednio liczby ofiar 200 zabitych i 500 rannych są znacznie przekroczone.

O godz. 23-ej bomby wielkiego kalibru wywołały nowe pożary i zniszczenie wśród domów mieszkaniowych stolicy w okolicach Puerta del Sol.

**LIZBONA, 18.11.** Korespondent „Sekula” donosi, że koszary Montana i gmach więzienia wzorowego w Madrycie zostały spalone. Wojska rządowe, jak twierdzi on, rozstrzelały tysiące więźniów przed opuszczeniem gmachu. Rozgłoszono lizbońska komunikuje, że 17 bm. o godz. 23.45 radio madryckie nagle przerwało audycję, gdyż dwie sta-

cje nadawcze zostały zniszczone przez bomby.

**PARYŻ, 18.11.** Korespondent Havasa przy armii powstańczej w Avila donosi: Kolumny płk. Asensio i Delgado wkroczyły dn. 17 bm. wieczorem na ulice północnej dzielnicy Madrytu. Z rana wojska te odparły atak na dzielnicę uniwersytecką, a około południa zajęły stadion i szpital, posuwając się o 500 metrów naprzód i dochodząc do dzielnicy Argeilles. Czołgi powstańcze docierały do ulicy Ruperto Chapi, gdzie o zmroku rozpoczęły się zaciekle walki.

**PRIMO DE RIVERA SKAZANY NA ŚMIERĆ.**

**ALICANTE, 18.11.** Trybunał lu-

dowy skazał Jose Antonio Primo de Rivera na śmierć, brata zaś jego Miguela na 30 lat więzienia.

#### CUDZOZIEMCY WŚRÓD WOJSK CZERWONYCH.

**TENERYFA, 18.11.** Rozgłoszono powstanie donosi, że po stronie wojsk rządowych w kolumnie międzynarodowej walczy 4000 Rosjan i 3000 Belgijczyków.

**SALAMANKA, 18.11.** Główna kwatery powstańcza donosi, że międzynarodowa kolumna republikańska, która usiłowała powstrzymać natarcie powstańców na Paseo del Parco del Este, została rozbita, tracąc kilkuset poległych.

### Niemcy i Włochy uznały rząd narodowy gen. Franco

**RZYM, 18.11.** Agencja Stefani komunikuje: Biorąc pod uwagę, że gen. Franco objął władzę na przeważającej części terytorium hiszpańskiego, oraz, że rozwój sytuacji wykazuje w sposób coraz bardziej oczywisty, że w pozostałych częściach Hiszpanii nie można mówić o istnieniu odpowiedzialnej władzy rządowej — rząd faszystowski postanowił uznać rząd gen. Franco i wysłać doń chargé d'affaires, celem nawiązania stosunków dyplomatycznych. Chargé d'affaires niezwłocznie uda się na miejsce. Dotychczasowa reprezentacja dyplomatyczna przy rządzie hiszpańskim została odwołana.

**BERLIN, 18.11.** Niemieckie biuro informacyjne ogłasza następujący komunikat: „Po zajęciu przez rząd gen. Franco większej części obszaru państwowego Hiszpanii, i skoro okazało się, iż rozwój sytuacji w ostatnich

tygodniach coraz wyraźniej wskazuje na to, że w pozostałej części Hiszpanii nie może być mowy o wykonywaniu odpowiedzialnej władzy rządowej — rząd Rzeszy zdecydował uznać rząd gen. Franco i akredytować przy tym rządzie chargé d'affaires, celem podjęcia stosunków dyplomatycznych. Nowy niemiecki chargé d'affaires uda się niezwłocznie do siedziby rządu gen. Franco. Dotychczasowy niemiecki chargé d'affaires w Alicante został odwołany. Chargé d'affaires dawnego rządu hiszpańskiego wyjechał z Berlina z własnej woli w początkach listopada.

**LONDYN, 18.11.** Agencja Reutersa donosi, że uznanie rządu gen. Franco przez Włochy i Niemcy, w niczym nie wpłynie na zmianę polityki rządu brytyjskiego w sprawie nieinterwencji.

### Loże masonskie działają jawnie

W związku ze śmiercią rabina Ozjasza Thona, znajdujemy w żydowskim „Nowym Dzienniku” pu-

bliczne zawiadomienie, że loże masonskie „Bnei Brith” zawieszają swoją działalność na czas od 14 do 21 listopada, oraz że w niedzielę dnia 22 listopada urządzają one uroczystą akademię żałobną ku czci zmarłego żyda.

Charakterystyczne jest to, że nie podano adresu, gdzie odbyć się ma akademie. Jest on znany zapewne tylko członkom.

### Z. N. P. finansuje socjalistyczną organizację

Warsz. Dzienn. Narod. pisze: Coraz więcej dowodów dostarcza nam każdy dzień na to, iż Związek Nauczycielstwa Polskiego jest ściśle związany z grupami socjalistycznymi i komunistycznymi. Mówią nam o tym takie fakty jak: Proces w sprawie „Płomyka”, działalność bezbożnicza kierowników Związku w Kielcach, posługiwanie się „akademią” Rzymowskim uczestn. zjazdu lwowskiego, a wreszcie duch i atmosfera moralna, jaką są przesiąknięte władze Związku.

Istnieje w Polsce Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego (T. U. R.), w którym skupiają się młodzi socjaliści i to bardzo radykalni.

#### Układ niemiecko-japoński

**PARYZ, 18.11.** Wiadomości na temat zawarcia układu niemiecko-japońskiego, wywołały we francuskich kołach oficjalnych duże poruszenie.

Podkreślają, że układ ten może wywołać nieufność Angli i St. Zjedn.



### Samobójstwo min. Salengro

**PARYŻ, 18.11.** Minister spraw wewnętrznych Robert Salengro zmarł nagle dziś o godz. 9 z rana w swoim mieszkaniu w Lille, gdzie od wielu lat był burmistrzem. Salengro cierpiał od dłuższego czasu na wadę serca.

Premier Blum udaje się dziś po południu do Lille dla złożenia hołdu pamięci zmarłego ministra.

**PARYŻ, 18.11.** Wiadomość o nagłym zgonie ministra spr. wewn. Salengro wywołała w paryskich kołach politycznych ogromne wrażenie.

W ostatnim tygodniu na terenie izby deputowanych rozpalona była przeciwko ministrowi gwałtowna kampania, oskarżająca go o dezercję w czasie wojny. Premier Blum, który zabrał głos w tej sprawie, rzucił cały swój autorytet w obronę zmarłego dziś ministra, a komisja powołana przez premiera, która zbadała całe dossier wojskowe zmarłego, stwierdziła jednogłośnie, że wszystkie dokumenty, dotyczące służby wojskowej zmarłego, stwierdzały niezbicie, iż został on przez sąd wojenny niewinny z zarzutu dezercji.

Min. Salengro był jedyną z naj-

wybitniejszych osobistości obecnego gabinetu.

Sprawa obsadzenia teki spraw wewnętrznych, którą kierował min. Salengro, będzie w obecnej konstelacji politycznej zagadnieniem dość trudnym do rozwiązania.

**PARYŻ, 18.11.** Agencja Havasa donosi z Lille, że brat zmarłego min. Salengro oświadczył, że minister, silnie wstrząśnięty paroma wypadkami śmierci w rodzinie, a w szczególności utratą żony, oraz ostatnimi gwałtownymi atakami przeciwko niemu — popełnił samobójstwo.

**PARYŻ, 18.11.** W/g Havasa, w doniesieniach z Lille, podaje szczegóły z ostatnich godzin życia min. Salengro. Rano znaleziono ministra leżącego w kuchni. Śmierć min. Salengro nastąpiła około godz. 23-ej.

**PARYŻ, 18.11.** Agencja Havasa donosi z Lille, że postugawczka min. Salengro, która przybyła o 8-ej rano do mieszkania ministra, już przy otwieraniu drzwi wejściowych poczuła silny zapach gazu. Minister pozamykał wczorajszego wieczora wszystkie drzwi i okna i otworzył kurki gazowe.

**LILLE, 18.11.** Pogrzeb min. Salengro odbędzie się w sobotę o godzinie 14-ej.

### Pożyczka francuska już w dniach najbliższych

W wyniku rokowań, prowadzonych od dłuższego czasu w Paryżu przez dyrektora departamentu o brotu pieniężnego Min. Skarbu, p. Baczyńskiego, w najbliższych dniach ma dojść do podpisania pożyczki francusko-polskiej.

Polska ma otrzymać 800 milionów franków w kredytach towarowych (200 milionów zł.), 200 milionów franków gotówką na urzędze-

nie fabryk (70 milionów zł.), 300 milionów fr. w gotówce na rozbudowę sieci kolejowej (105 milionów zł.), oraz 700 milionów franków w gotówce na rozbudowę magistrali węglowej Śląsk — Gdynia (245 milionów złotych).

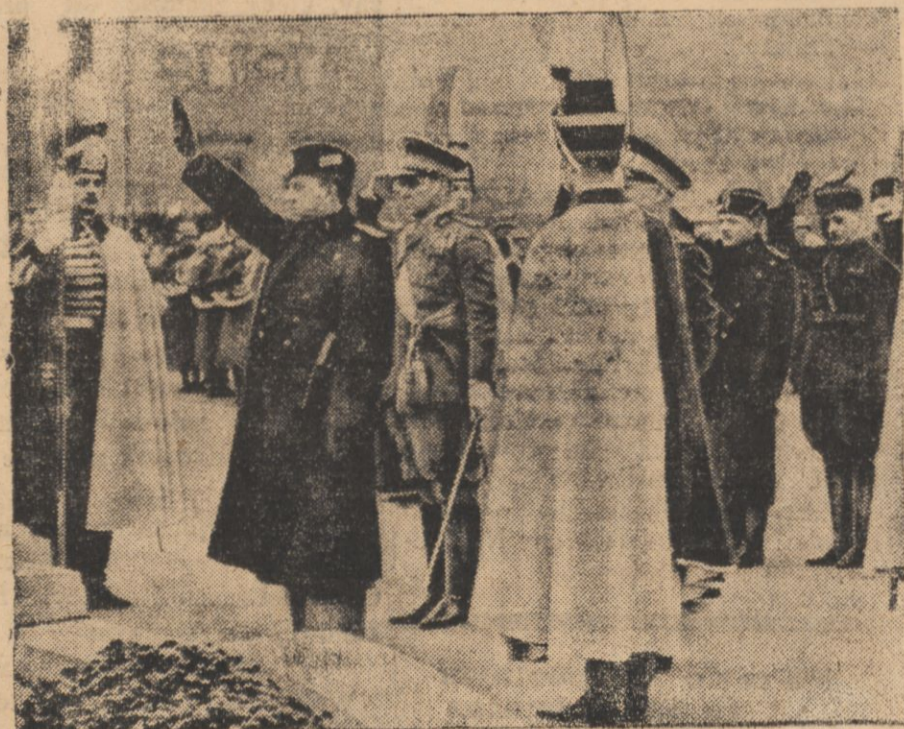
Kredyty gotówkowe będą rewaloryzowane według obecnego kursu franka (podajemy cyfry sum pożyczkowych po rewaloryzacji, obliczone w złotych polskich).

### Druga katolicka kasa bezprocentowa w Wilnie

Powstaje w Wilnie druga katolicka kasa bezprocentowa. Tym razem organizują ją parafianie kościo-

ła po-Bernardyńskiego. Odbyło się już zebranie organizacyjne, skooptowano pewną ilość członków i opracowano statut kasy. W najbliższym czasie odnośne władze zatwierdzą statut. Gdy to nastąpi, zwołane zostanie zebranie organizacyjne - konstytucyjne w celu dokonania wyboru władz stowarzyszenia.

#### WIZYTA HR. CIANO W BUDAPESZCIE.



Włoski min. spraw zagranicznych hr. Ciano, w czasie swego pobytu w Budapeszcie, złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.



# RUCH MŁODYCH

Red. Waldemar Olszewski Godziny urzędowania we czwartki g. 19—20 w lokalu „Dziennika Wileńskiego”

Dzisiaj „Ruch Młodych” nie ukazał się, gdyż redakcja solidarnie z całą wileńską Polską Młodzieżą Akademicką odbywa w Domu Akademickim głódówkę protestacyjną.

REDAKCJA

## Piąty dzień okupacji Domu Akademickiego Dziś się kończą zapasy żywności

### KOMUNIKAT BLOKADY.

Dzień wczorajszy na Górze Boufiałowej minął spokojnie.

Zgodnie z uchwałą wiecu wtorkowego, nie przyjmowano żadnych paczek żywnościowych, ani innych. Wskutek tego nie zostały przyjęte: 100 kg cukru, ofiarowane przez grupę kupców chrześcijan; wóz mięsa od rzeźników i wiele innych paczek. Natomiast przyjęto gazety, za które młodzież składa podziękowanie redakcjom: „Dziennika Wileńskiego”, „Słowa” i „Małego Dziennika”.

Nastrój w Domu Akademickim doskonały, pomimo braku należytego pożywienia.

Zapasy żywności wystarczą, na skąpe racje do wieczora dnia dzisiejszego.

Przed domem gromadzą się tłumnie mieszkańcy Wilna. O godz. 18-ej grupa około 500 osób starszego społeczeństwa zorganizowała improwizowany wiec przed Domem Akademickim.

Młodzież trwa w postanowieniu walki do zwycięskiego końca.

Młodzież akademicka zwraca się do tych wszystkich, którzy chcieli ofiarować jej paczki żywnościowe, aby je łaskawie przeznaczali na pomoc dla bezrobotnych Polaków.

### WIADOMOŚĆ O GŁODOWCE WYWOŁAŁA NIEPOKÓJ NA MIEŚCIE

W dniu wczorajszym w pierwszym dniu głódówki, a piątym okupacji Domu Akademickiego, nastrój ulicy, przylegającej do domu, zmienił się.

Tak samo krąży postacie w granatowych płaszczach, tak samo zbierają się tłumy publiczności. Ale nie słychać wesołych i pełnych entuzjazmu okrzyków młodzieży, dziękującej przybyłym za paczki i wyrazy uznania.

Po dachu domu krąży pełne powagi młode postacie akademików z przepaską na rękę: to straż porządkowa, która spełnia swą powinność.

Okna, drzwi pozamykane. Światła w oknach mniej, niż poprzednio. W chwili, gdy jesteśmy koło domu, wewnątrz panuje cisza.

Co chwila pod Dom Akademicki przychodzą rodzice i krewni z paczkami. Napróżno się dobijają do drzwi, napróżno proszą straż o przyjęcie paczek. Odpowiedź przecząca stale wszystkich spotyka. Żadne

paczki ani żywnościowe, ani z ubra- niem nie są przyjmowane.

Wieczorem przed domem zbierają się większe tłumy. Około godz. 18-ej tłum, oblegający Dom Akademicki, dochodzi do kilkuset osób. Kilka osób przemawia do zebranych, nawołując do usilnego poparcia akcji akademików.

Odpowiedziały są entuzjastyczne okrzyki na cześć młodzieży. Policja grzecznie prosi: „przechodzić”.

Na mieście, na wieść o rozpoczę- ciu głódówki, olbrzymie poruszenie.

W związku z ogłoszeniem głód- ówki, odbyło się zebranie matek młodzieży akademickiej, przebywa- jącej w Domu Akademickim. Postano- wiono wszcząć natychmiastową akcję interwencyjną.

Delegacja matek udała się do J. E. Ks. Metropolity Jajbrzykow- skiego z prośbą o interwencję o Rek- tora, by uwzględnił słuszne żądanie młodzieży.

Postanowiono również zorganizo- wać zebranie rodziców i opiekunów młodzieży, przebywającej w Domu Akademickim dla ustalenia wspól- nej, solidarnej akcji.

W tym celu udała się delegacja matek do p. Wojewo- dy z prośbą o pozwo- lenie na zorganizowanie zebrania. Jak się dowiadujemy, w dniu dzisiej- szym matki zablokowanej młodzieży mają wysłać depe- szę do Ministra W. R. i O. P. oraz udać się do p. Rektora z prośbą o przychylnie za- łatwienie postulatów młodzieży.

### KSIĘŻA PREFEKCI W SPRAWIE AKADEMIKÓW WILEŃSKICH.

Księża Prefekci, zaniepokojeni groźną wiadomością o zamierzonej

przez Akademików Wileńskich głód- ówce, wśród których są ich b. wy- chowankowie, zwrócili się do J. E. Księ- dza Arcybiskupa-Metropolity z pro- śbą o interwencję w właściwych władz, w celu niedopuszczenia do rozpaczliwego kroku młodzieży.

### NABOŻENSTWO NA INTENCJĘ MŁODZIEŻY.

W dniu dzisiejszym (czwartek), o godz. 9 m. 30 odprawiona będzie na intencję młodzieży akademickiej, zamkniętej w Domu Akademickim, Msza św. w kościele św. Jakóba.

W dniu jutrzejszym w tymże ko- ściele odprawiona będzie Msza św. o godz. 8-ej rano.

### STANOWISKO SENATU AKADEMICKIEGO.

W dniu wczorajszym Rektor USB, prof. Jakowicki, wydał w imieniu własnym i Senatu Akademickiego odezwę do młodzieży. Okleza ta jest odpowiedzią na żądania młod- dzieży, okupującej Dom Akademicki.

W sprawie zasadniczego postulat- u akademików, wyznaczenia oddziel- nych miejsc w salach dla studentów ży- dów, Rektor oświadcza, że zasada taka nie jest zgodna z obyczajami i tradycją uniwersytetów i mogłaby być zastosowana jedynie za obopól- nym porozumieniem zainteresowa- nych, t. zn. żydów i młodzieży pol- skiej. Ponieważ takie porozumienie do- browolne, jak się okazało, jest nie- możliwe, przeto żądania młodzieży nie mogą być uwzględnione.

## Takie to proste...

Przed kilku laty inaczej jeszcze wyglądała mapa polityczna naszego małego, coraz ciasniejszego globu. Przede wszystkim na południu powstało nowe imperium. Nie dawno, przed kilkunastu zaledwie laty, zna- liśmy Włochy, jako kraj przysławio- nego lenistwa, nędzy i awanturnic- zkiej anarchii. Stosunek władz do „malkoniarzy” był zdecydowanie pogardliwy i lekceważący, zwa- szcza ze strony tych, którzy Włochy znali z bliska. Mały, wąski przelud- niony półwysep apeniński nie przed- stawiał — jako zbiornik siły poli- tycznej — żadnej wartości o zna- czeniu światowym. Dziś, ten nędz- ny kraj staje się ośrodkiem nowego transkontynentalnego imperium. Te- rytorialnie powiększył się o kilka

wielkości. Liczbowo o kilkanaście milionów nowych Obywateli. Gospo- darczo o niezbadane jeszcze bogact- wa i nieograniczone możliwości w przyszłości.

Akcje polityczne Italii podniosły znaczenie tego państwa do rzędu największych mocarstw europej- skich. Siła imperialistyczna Włoch zademonstrowała się w całej swo- jej potęgę w czasie akcji podbojo- wej Abisynii w roku ubiegłym.

Kiedy pierwsze desanty wojsk italskich wylądowały w Massua i maszerowały na Adugę, z trybuny parlamentarnej w Londynie grzmia- ły piorunujące mowy przeciwko wo- jowniczymu faszyzmowi, a dziesiątki państw uchwalili groźne sankcje gospodarcze. Na morzu Śródziem- nym zjawilo się 130 ruchomych for- tec, reprezentujących całą potęgę morską Wielkiej Brytanii.

Ale... ani mowy Chamberlena, ani sankcje gospodarczo-militarne, ani potężne pancerniki angielskie nie powstrzymały karabinierów włos- kich, prących z Adugę na Adis-Abe- bę. Pancerniki po kilku dniach opu- ściły chyłkiem wody morza Śród- ziemnego, z sankcyj dziesiątków państw europejskich kpił sobie każ- dy uliczny „lazzarone” w Rzymie czy Neapolu, a tymczasem...

Tymczasem pancerne samochody włoskie wjechały triumfalnie do stolicy obcego państwa i ogłosiły swoje panowanie... Historia się po- wtarza i wskrzesza Cezarów. Wskrzeszenie imperium Romy pot- wierdziło raz jeszcze historyczną prawdę, że trybunałem, rozsądzą- cym zatargi między narodami była i jest — Siła.

Potwierdziło tę zasadę wydarze- nie na dalekim wschodzie przed 5 laty, gdy brygady japońskie wkro- czyły do stolicy Mandżurii i ogłosiły swoją władzę nad wielkim i boga-

## Do Społeczeństwo Polskiego

Młodzież akademicka rozpoczęła walkę o polskość Uniwersytetu Ste- fana Batorego w Wilnie. Postulaty jej, zupełnie słuszne i umiarkowane, zostały przez władze uniwersyteckie odrzucone. Młodzież akademicka, na znak protestu przeciw takiemu sta- nowisku swoich władz, zamknęła się w Domu Akademickim przy ul. Boufiałowej i w dniu wczorajszym zapo- wiedziała rozpoczęcie demonstracyj- nej głódówki.

Społeczeństwo polskie jest z młod- dzieżą akademicką jednomyślne, co wyraziło się w pełnym zyczeniowości stosunku do akcji młodzieży i w go- towości do okazania jej pomocy.

Młodzież akademicka ma jednak przede wszystkim prawo do tego, by społeczeństwo polskie wyraźnie po- parło jej akcję przez jasne i stanow- cze stwierdzenie przy każdej sposob-

ności, że dążenia młodzieży są słusz- ne i usprawiedliwione.

Jest to tembardziej potrzebne, że rozmaite czynniki, wrogie akcji młod- dzieży akademickiej, podjęły kam- panję zohydżającą młodzież, bloku- jącą Dom Akademicki, czyniąc to stale w swoich organach prasowych i ulotkach.

Staśmy wyraźnie i stanowczo po stronie młodzieży akademickiej, a pomożemy jej skutecznie w akcji spolszczenia Uniwersytetu.

Niech żyje narodowa uczelnia — Uniwersytet Stefana Batorego!

Niech żyje polska młodzież aka- demicka!

STRONNICTWO NARODOWE w Wilnie.

NARODOWA ORGANIZACJA KOBIEC.

ZWIĄZEK ZAWODOWY

„PRACA POLSKA”.

## Celowe zarządzanie Kurii Metropolitalnej

Obecnie odbywa się wcielanie do szeregów niektórych rodzajów poborowych bez cenzusu. W zwią- zku z tym, Wileńska Kuria Metropolita- lna poleciła duchowieństwu całej archidiecezji wileńskiej przygotowa- nie młodzieży, odchodzącej do wojska. Głównie chodzi o to, aby ka- plani przez uświadomienie młodzie- ży o wielkiej roli wojska zapobiegli bezprzykładnym pijaństwom i awan- turom, jakich dopuszczają się od- chodzący do pułków chłopcy. Nie

zawsze bowiem mogą to uczynić ro- dzice, pamiętający jeszcze czasy wojsk zaborczych, dokąd byli wcie- lani przeważnie wbrew swej woli.

„POLSKI BIAŁY KRZYŻ PRACUJE DLA ŻOŁNIERZA NA TERENIE CAŁEJ RZECZYPOSPOLITEJ”.

## Obywatelu

W dni zaczynającej się zimy po- myśl o tych nieszczęśliwych, dla których okres mrozów jest okresem ostatecznej klęski. Pamiętaj o ty- siącach bezrobotnych, którzy nie wiedzą, jak tę zimę przetrwają, o ich rodzinach, o głodnej i drżącej z zima dźwiatwie!

Obywatelu! Nie czekaj na wezwanie komitetów, lecz sam speł- nij swój obowiązek. Ciężar tego ob- owiązku rozłożony na barki wszyst- kich pracujących i mających zapew- nione utrzymanie, nie będzie zbyt dotkliwy, jeżeli nikt nie uchyli się od przyścia na pomoc potrzebującym.

Nie chodzi o jałmużnę dla bieda- ków. Bezrobocie jest klęską spo- łeczną, z którą wszyscy muszą wal- czyć. Ratujmy bezrobotnych od śmierci głodowej, od mrozu i cho- rób, pomożemy im doczekać wio- sny, kiedy znajdzie się praca dla wszystkich.

Czas nagli! Niezbędna jest jak najrychlejsza pomoc! Niechaj każdy, nawet najslabiej uposażony, złoży swój „grosz wdowi”!

Akcję pomocy na terenie miasta Wilna prowadzi Miejski Komitet, zaś na terenie województwa wileń- skiego Wojewódzki Komitet Pomocy Zimowej, zbierając ofiary w goto- wiźnie i w naturze. Ani jeden grosz nie zostanie zmarnowany, najdrob- niejszy nawet datek zostanie przy- jęty z wdzięcznością.

Składki wpłacać należy na kon- to P. K. O. nr. 70204 Wileńskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym.

Wydział Wykonawczy Wojew. Komitetu Obywatelskiego Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Wilnie.

Pomoc bezrobotnym to nie jałmużna to obowiązek i nakaz sumienia.



Cesarz Japonii dokonywa przeglądu floty koło Osaka.







KINO „MARS” (OSTROBRAMSKA 5)

Dziś premiera! Zostaniecie porwani przez zwrótną nieokiełzaną burzę emocyj Dwie gwiazdy w filmie elektryzującym obecnie świat BETTY DAWIS i LESLIE HOWARD (Bohat. Sen Nocy Letniej)

# SKAMIENIAŁY LAS

TO FILM NIEZWYKŁYCH PRZYGÓD

Nad program: Dodatek kolorowy i aktualia.

Seanse: 4, 5, 8 i 10.15. W niedz. i święta od 2-iej

UNIWERSYTECKA 2 jest to nowy adres znanego zegarmistrza M. Wyszomirskiego byłego mistrza firmy A. Rydlewski w Wilnie

Chrześcijańska Firma POLSKI DOM OZIEŻOWY Wilno, ul. Wielka 21. Ubiory gotowe: Damskie, Męskie, Uczniowskie. Dział Obstalunkowy.

CZYTELNIA J. MARKOWSKIEJ ul. Tatarska 22 Ostatnie nowości polskie i obce. Czynną od 11-18.

Nowootwarta KAWIARNIA VILNENSIA Sw. Józefa 8 m. 1, p. wydaje po niskich cenach: śniadania, obiady, kolacje; zimne i gorące zakąski. — Radio, bilard, oddzielne pokoje.

PRACA POSZUKIW. POSZUKUJE pracy ekspedienta, kelnera lub innej. Zgł. „Dz. Wil.” pod „Uczniwy”. 189

SZUKAM posady pokojowej na wyjazd pranie, sztywnie prasowanie, szycie. Kazimierzowski 3 „Stefania”. 176

ROZNE CEROWANIE i REPARACJE bielizny i pończoch, roboty na drutach i szydełkowe, darcie pierza i włosia, roboty słomiane, drobne roboty krawieckie, odwiezienie mundurków i ubrań, pikowanie kolder przyjmując do administracji pod „Wykwalifikowana”, tamże adres.

NAUCZYCIELKA wychowawczyni udziela lekcji w zakresie szkoły powsz. Może być francuski. Zgłoszenia kierować do administracji pod „Wykwalifikowana”, tamże adres.

NAUCZYCIELKI korepetytorki, wychowawczynie, bony i wszelkiego rodzaju służbę domową poleca Wojew. Biuro Funduszu Pracy, Poznańska 2, tel. 12-96.

ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH „PRACA POLSKA” prosi właścicieli nieruchomości o popieranie członków i zatrudnianie ich przy remontach domów i innych pracach budowlanych. Poleca malarzy, zdunów, murarzy, stolarzy, cieśli i t. d.

Zarząd Zw. Zaw. „Praca Polska”, Wilno, ul. Mostowa 1.

Uprzejmie zawiadamiamy wygode i korzyść Sz. Klientów że mając na uwadze gruntownie przebudowałem lokal, niezapomnianie i unowocześniłem warsztat, co pozwala sprawniej i szybciej obsłużyć W.P. Jednocześnie zwiększyłem wybór wszelkiego rodzaju towarów zegarmistrzowskich i jubilerskich pierwszor. fabryk W. JUREWICZ Wilno, Mickiewicza 4

Wina do Mszy Świętej E. Wentosa Tarragona (Hiszpanja). Zaprzysiężony nadworny dostawca PAPIESKI 3/4 litra 4.90. poleca firma ZWIEDRYŃSKI Wilno, Wileńska 36, telefon Nr. 12-24. Wysyłam pocztą i koleją

Reklama jest dźwignią handlu

CASINO Niezwykła obsada. 3 gigantyczne nazwiska CLARK „Zona czy sekretarka” Nad program: Dodatki i najnowsze aktualia.

GABLE Jean HARLOW i Myrna LOY w cudownym obrazie dzisiejszych czasów Czarująca blondynka, ulubiona gwiazda

PAN Pod DWIEMA FLAGAMI DZIŚ U W A G A !!! Jako nadprogram zdobyliśmy do wyświetlania wyłącznie w naszym kinie nadzwyczajny dodatek filmowy P.A.T-a p. t. „NIECH ŻYJE MARSZAŁEK POLSKI” zawierający scenę wręczenia buławy Marszałkowi SMIGLEMU-RYDZOWI oraz rewję wojskową w dniu 11 listopada r. b.

Polskie Kino ŚWIATOWID „Kochaj tylko mnie” Amerykański rozmach! Paryska pikantka! Wiedeński sentyment: W rolach głównych czolowe gwiazdy polskiej sceny i ekranu: Wysocka, Zacharewicz, Stępowski, Znicz Grossówna, Gilewska, Sielański i in. Nad program atrakcje.

KUPNO I SPRZEDAŻ. MIESZKANIA I POKOJE. Sprzedam sklep mięsny, z całokowitem urządzeniem i lodownią. Zarzecz 5. O warunkach dowiedzieć się: Trakt Batorego 30. 195-2

HELIOS Gary COOPER DZIS Akim Tamirow i Madeleine Carroll w najnowszym filmie „Złoty skarb” (Generał umarł o świcie) Tytuł. origin. Nad program: Atrakcja kolorowa i aktualia

ZA LEKCJE francuskiego i niemieckiego poszukuję pokoju. W. Pohulanka 49-1. Od 11-4. 41-3

POSZUKUJE mieszkania 3 pok. z kuchnią, wygodami w centrum. Zgłosz. z podaniem ceny do adm. „Dz. Wil.” dla H. S. 203-3

Nowootworzona Chrześcijańska Firma „KRESOPAŁ” Sp. Z O. O. Wilno, ul. Wielka 16, tel. 24-10. Oferuje WĘGIEL śliski najlepszej jakości oraz DRZEWO opałowe po cenach konkurencyjnych. Dostawa w wozach zaplombowanych.

STUDIO RYTMO — PLASTYKI TANECZNEJ E. KOLAROWSKIEJ-SMIETAŃSKIEJ przyjmuje zapisy Pań i Dzieci godz. 12-1 i 18-20. Indywidualne lekcje tańców towarzyskich. Nowość sezonu el-son, passo-doble i inne. W. POHULANKA 19, m. 12-a.

IRENA MOKRZECKA. CZYJA? — Kochana Janino! Przyjechałam z Paryża po Danusię. Henryk nie żyje, więc nikt nie ma do niej praw większych, niż matka. — A czy faktyczną matką Danuty nie była ona — Janina. Cóż z tego, że Jadwiga dała jej życie skoro nie dbała o nią wcale, skoro przed 13-tu laty rzuciła 3 letnią córeczkę i męża i uciekła z kochankiem, którego posłubiła dopiero parę lat temu, po śmierci pierwszego męża. — Przed oczami Janiny przesuwają się obrazy z przeszłości. Miała wówczas lat 26, była zaręczona, gdy otrzymała rozpaczliwy list od brata z prośbą o natychmiastowe przybycie i zaopiekowanie się dzieckiem. Nie wahała się ani chwili, wyjechała zaraz. Miała powrócić za parę tygodni. Ale płynęły tygodnie, miesiące — Janina nie wracała. Wreszcie jej narzeczonemu, Janusz, zniecierpliwiony zwtoką zażądał stanowczego wyznaczenia daty ślubu. Nastąpiły dla Janiny dni ciężkiej rozterki duchowej. Z jednej strony stało przed nią szczęście osobiste i uśmiechało się promiennie, wzywając ją do siebie; z drugiej — szczęście brata i malutkiej bratanicy, tak bardzo potrzebującej ciepła pieśczęoty macierzyńskiej. Wybrała to ostatnie — zerwała z narzeczonym. I Janusz odszedł, by więcej nie wrócić. Nie spotkała go nigdy — służyła tylko, że się ożenił, że, jako lekarz, ma dobrą praktykę.

Jednak, gdy przychodziły na nią czasami chwile zwątpienia, zmiechenia, gdy nasuwało się dręczące pytanie — czy dobrze postąpiła niewracając swe szczęście — wystarczący by Danusia zarzuciła tuście łapki na szyję ciotki i zaszczebiotała srebrzystym głosikiem — „Ciociu tofana, czego jesteś smutna, kto Ciebie skrzywdził? Nie trzeba krzywdzić nikogo” — i Janina zapomniiała o wszelkich smutkach. A Danusia rosła, uczyła się doskonale i była prawdziwym promieniem słonecznym dla ojca i ciotki. Po nagłej śmierci Henryka, Janina pozostała jej jedyną opiekunką, zdawała się, że nic i nikt ich nie rozłączy. A teraz raptem — ten list! Nie pokażę go Danusi, Jadwidze zaś odpiszę tak, jak na to zasługuję. Czy można wejść? — rozległ się za drzwiami dzwięczny głosik. Janina pośpiesznie schowała list. — Proszę, wejź dziecinko, — odpowiedziała. Do pokoju wbiegła uroczą 16 letnią panienką. — Czy Ciocia nie otrzymała żadnego listu? — zapytała. Janina drgnęła. — O co ci chodzi? — zapytała, tknięta złem przecuciem. — Józefowa mówiła, że moja mamusia przyjechała i chce mnie zabrać do siebie. — Skąd ci ludzie wszystko wiedzą? — pomyślała Janina z rozpaczą, a głośno dodała. A gdyby tak było naprawdę — pojechałabyś z matką. — No, rzeczywiście, przecież to moja matka. — Tak, ale twoja matka mieszka stale we Francji, więc jabyś ci towarzyszyć nie mogła. Musiałabyś się rozstać. — Ach, ciociu, toby było okropne, ja ciebie tak kocham. Ale cóż nato poradzić, przecież córka musi iść za matką. Moje koleżanki mają matki, a ja mam tylko ciotkę. Nie raz płakałam nawet z tego powodu, ale ci nie mówiłam, nie chciałam cię martwić, byłaś zawsze taka dobra dla mnie. A teraz i ja będę miała swoją mamusię. Janina uczuła, że jakaś lodowata dłoń ścisnęła jej serce. Wstała automatycznie, wyjęła z biurka list Ja-

danusi i podała Danusi. — Weź, to od twojej matki, — rzekła. Przeczytaj i powiedz Józefowej, żeby przygotowała wszystko do drogi, pojedzie z tobą jutro do Warszawy. — A ty ciociu? — Ja zostanę, nie czuję się zdrowa. A teraz idź dziecko, chcę być sama. Danuta spojrzała uważnie na ciotkę. Podeszła do niej, pocałowała ją w rękę i wyszła ociągając się. Janina osunęła się na krzesło i ukryła twarz w dłoniach. Poco, dla czego, poświęciła młodość swą i szczęście? ukochała cudze dziecko, a teraz przychodzi lekkomyślna matka tego dziecka i mówi: „mam większe prawo”, a córka z lekkim sercem opuszcza ciotkę i idzie za matką. Gdyby została żoną Janusza, możeby teraz jej własna córka przytulała się do niej tkliwie, mówiąc pieśczęotliwym głosikiem — „Moja mamusia...” Z sąsiedniego pokoju doleciał ją wesoly śmiech Danusi, pakującej z Józefową swoje rzeczy. Koniec.

ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Mostowa 1, czynna od godz. 9 — 18. CENY PRENUMERATY: miesięcznie, z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową, zł. 2 gr. 50, kwartalnie zł. 7 gr. 50, za granicą zł. 6.— CENA OGŁOSZENI: za wiersz milimetr, przed tekstem i w tekście (5 lam.) 40 gr. Komunikaty zł. 1.— za mm. jednoszp., nekrologi 30 gr., za tekstem (10 lam.) 15 gr. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł. 0.15, słowo tuście zł. 0.25. Kronika redakcyjna i komunikaty za wiersz druku 30 gr. Za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 25% drożej. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Administracja zastrzega prawo sobie zmiany terminu druku i ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miesięca.

Wydawca: ALEKSANDER ZWIERZYŃSKI. Drukarnia A. Zwierzyńskiego Wilno Mostowa 1. Odpowiedzialny redaktor: STANISŁAW JAKIŃCOWICZ.

